Warszawa, dnia 1 kwietnia 2015 r.

„Są w życiu tylko trzy prawdy:
święta prawda, tysz prawda i gówno prawda.”
ks. Józef Tischner

Cynizm czy głupota?

W ciągu ostatnich tygodni w polityce, mediach i obiegu publicznym żyje temat nieprawidłowości w SKOK'ach. Politycy pokazują zdjęcia, przerzucają się argumentami i starają się dowieść społeczeństwu, kto ponosi odpowiedzialność za niezaprzeczalnie stwierdzone nieprawidłowości oraz brak nadzoru i zaniedbania – politycy PiS, czy politycy PO. Z punktu widzenia naszego środowiska trwająca walka pomiędzy politykami PiS i PO byłaby nawet zabawna, ale po raz kolejny w zażartej walce PO-PiS są wykorzystywane przez PiS Wojskowe Służby Informacyjne – ustawowo zniesione w dniu 30 września 2006 r.

Czytając prasowe artykuły, oglądając programy telewizyjne i słuchając polityków PiS, odbiorca może dojść do przekonania, że WSI nie tylko były przestępczą organizacją, ale co gorsze, są nią do dziś, łamiąc prawo i kpiąc sobie z obecnych służb i wymiaru sprawiedliwości. A jeśli odbiorca widział jeszcze film Patryka Vegi „*Służby specjalne*” lub ogląda jego telewizyjną wersję, to może dojść do wniosku, że odbierane ze schowków pieniądze na tę przestępczą działalność na pewno pochodzą od „kolegów” ze SKOK-Wołomin.

W związku z rozpętaniem nagonki oraz oskarżaniem naszego środowiska i za tę aferę, jak również wmawianiem społeczeństwu, że obrońcami WSI są politycy PO na czele z Prezydentem RP Bronisławem Komorowskim, postanowiliśmy i my wyrazić opinię w tej „ciekawej” i „elektryzującej” sprawie – próbując odpowiedzieć na zasadnicze pytanie: **Czy wykorzystując WSI w aferze SKOK'ów politykom PiS przyświeca cynizm, czy głupota?** Naszym zdaniem, w dotarciu do „*świętej prawdy*” może być pomocny artykuł „*Paczka prezesa Kaczyńskiego*”, opublikowany w ostatnim wydaniu czasopisma „*Fakty i Mity*”.

Na pewno niezaprzeczalnym jest fakt, że jednym z „bohaterów” afery w „SKOK Wołomin” jest były młodszy oficer WSI – Piotr P., jak również, że sprawa nagłośnionej afery w wołomińskim SKOK'u jest znana przynajmniej od końca zaszłego roku, co potwierdza treść artykułu z dnia 25 listopada 2014 r., znajdującego się w Internecie pod adresem: http://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1600217,1,afera-za-afera-z-piotrem-p-w-tle.read. Jak również nie powinien budzić zdziwienia fakt, że o trudnościach w innych SKOK'ach, w tym „SKOK Wspólnota”, politycy PiS i PO powinni wiedzieć przynajmniej od dnia 24 lipca 2014 r., o czym świadczy artykuł: http://www.tvp.info/16174970/upadl-skok-wspolnota-depozyty-mialo-tam-prawie-100-tys-osob. **Dlaczego zatem politycy PiS podnieśli sprawę afery w SKOK'ach dopiero w marcu br. – utrata poczucia bezkarności i prymitywne wskazanie społeczeństwu WSI jako sprawcy wszystkich nieszczęść w naszym kraju?**

Naszym zdaniem, przyjęta przez polityków PiS idea, w tym pokazywanie przez pana Jacka Kurskiego i posła Bartosza Kownackiego zdjęcia Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego w towarzystwie Piotra P. – byłego oficera WSI, jako dowodu na powiązania

z WSI, można uznać jedynie za cynizm, gdyż na pewno nie mieści się ona w kategorii głupoty. Ale jeśli takie zdjęcie jest dowodem powiązań z WSI i kompromituje osobę sfotografowaną w towarzystwie oficera WSI, to zapraszamy polityków PiS do Internetu i prasy, gdzie można znaleźć fotografie polityków z różnymi „ciekawymi" osobami i w dziwnych sytuacjach. Apelujemy do polityków PiS, aby nie ośmieszali się kreując teorię powiązań Prezydenta z byłym oficerem WSI Piotrem P. Przypominamy, że ów oficer WSI został opisany w Raporcie Antoniego Macierewicza, podanym do publicznej wiadomości w dniu 16 lutego 2007 r. Nikt nie bronił politykom PiS chronić SKOKI przed „tymi strasznymi" oficerami WSI. Czyżby politycy PiS nie wiedzieli, jak to zrobić? A przecież tak zgrabnie zablokowali czterech byłych oficerów WSI, aby nie zostali stałymi doradcami Sejmowej Komisji ds. Służb Specjalnych. Można jednak było tego dokonać? Cynizm polityków PiS polega na tym, że dla osiągnięcia korzyści będą wspierać nawet przestępców i zniszczą każdego, kto przeciwstawia się ich fałszywej moralności.

Na zakończenie, kilka przykładów, które dowodzą słuszności tezy głoszonej przez polityków PiS, iż PO na czele z Prezydentem Bronisławem Komorowskim, wspierali WSI i nadal wspierają byłych oficerów WSI:

- Nikt nie zaprzeczy, że ANTYRAPORT z dnia 27 marca 2007 r. przygotowany przez zespół ekspertów PO pod redakcją posła Marka Biernackiego doszczętnie skrytykował Raport Antoniego Macierewicza. Jak również, że władze PO do dziś nic nie zrobiły, aby sprostować kłamstwa zamieszczone w Raporcie, choć politycy PO byli nimi tak oburzeni.
- Przygotowana przez PO zmiana ustawy o likwidacji WSI z 25 lipca 2008 r. (Dz. U. 2008 Nr 218 poz. 1389) to niekonstytucyjny bubel, który nie rozwiązał problemu niezweryfikowanych osób. Przed podpisaniem ustawy Prezydent RP zwrócił się z wnioskiem z 15 sierpnia 2008 r. do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie jej zgodności z Konstytucją. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego nr Kp-2-08 z dnia 19 listopada 2008 r. (M. P. 2008 Nr 89 poz. 780) stwierdza, że zaskarżone artykuły są zgodne z Konstytucją RP. Niestety prezydencki wniosek był słaby merytorycznie, zaś reprezentujący Prezydenta RP na rozprawie przed Trybunałem Konstytucyjnym pan Andrzej Duda (kandydat PiS w tegorocznych wyborach prezydenckich), przegrał wygraną sprawę, pomimo tłumaczenia mu w przerwie rozprawy przez przedstawiciela naszego środowiska, w czym tkwi niekonstytucyjność ustawy uchwalonej przez PO. Cóż, musieliśmy przełknąć i to wsparcie WSI przez PO oraz profesjonalizm prezydenckiego prawnika PiS.
- Wspierając nasze środowisko, do dziś władze PO nic nie zrobiły, aby wykonać wyrok Trybunału Konstytucyjnego nr K 51/07 z dnia 27 czerwca 2008 r. – poprawić niekonstytucyjną ustawę likwidującą WSI. Temat od kilku lat leży w Ministerstwie Obrony Narodowej. Co prawda MON przygotowało trzy wersje dokumentu: z dnia 16 października 2012 r., 6 grudnia 2013 r. i 25 lipca 2014 r., zaś termin przyjęcia projektu przez Radę Ministrów politycy PO wyznaczali kolejno na: II kw. 2012 r., IV kw. 2013 r. oraz II kw. 2014 r., to po raz trzeci MON go nie dotrzymało. Dlatego zgadzamy się z tezą polityków PiS, iż władze PO wspierają WSI – i to bardzo wspierają.
- Nie lepiej wychodzimy na wspieraniu WSI przez posłów PO w Sejmie RP, gdzie od miesięcy w Komisji Ustawodawczej leży sprawa powołania komisji śledczej w celu zbadania okoliczności weryfikacji kadr WSI i powstania Raportu (Druk nr 2387). Wszystko

wskazuje na to, że wcześniej skończy się kadencja tego Sejmu, niż posłowie PO podejmą decyzję w sprawie komisji. Przypuszczamy, że jeśli pomoglibyśmy PiS przejąć władzę tej jesieni, to również nie doczekamy się powołania takiej komisji.

Słysząc wypowiedzi polityków PiS o odpowiedzialności WSI za aferę w SKOK'ach oraz widząc pokazywane zdjęcia będące dowodami wspierania nas przez polityków PO, w tym szczególnie przez Prezydenta RP, uśmiechamy się i nie możemy dociec skąd w politykach PiS tyle cynizmu – głupotę i ignorancję znamy od weryfikacyjnych spotkań z członkami Komisji Weryfikacyjnej i dnia opublikowania Raportu.

A może politycy PiS mają świadomość, że szybkimi krokami zbliża się dzień 10 maja 2015 r. – dzień ich kolejnej porażki. I to nie dzień przegranej Andrzeja Dudy w prezydenckich wyborach, lecz dzień decyzji prokuratury – sądny dzień dla kolejnego członka PiS. Bowiem to od decyzji prokuratury zależy, kto wniesie do Sądu akt oskarżenia przeciwko Antoniemu Macierewiczowi za poświadczenie nieprawdy w Raporcie – prokurator czy pokrzywdzeni. Wówczas posłowie Sejmu RP, w tym posłowie PO i PiS, decydując o uchyleniu lub nie immunitetu posłowi, staną w „moralnym rozkroku" – zaufać Sądowi demokratycznej Polski czy nie. Być może i tym razem, w dniu 10 maja 2015 r. wypijemy lampkę szampana w nadziei, że były Przewodniczący Komisji Weryfikacyjnej podzieli los byłego Szefa CBA – licząc na głoszoną przez PiS tezę o wspieraniu WSI przez polityków PO, tym razem w czasie głosowania o uchylenie immunitetu autorowi Raportu.

SOWA